

# Caryna, Limba

Gdzieś pod niebem wiąże dłonie  
Most na przełaj gór wysokich  
Mgły zawisłe w jej koronie  
Zasnuwają wszystko mrokiem

A ona a ona a ona jest  
Ponad mroku kres

Serce zbite głodnym chłodem  
Gdzie ostatnia śpi nadzieja  
Wiatr uderza w piersi młode  
Wokół szal i w cięż zawieja

A ona a ona a ona jest  
Ponad świata kres

W kamień zimny, w skał mogiły  
Wchodzi raniąc stopy swoje  
Nie ma wdzięku lecz dość siły  
By ze światem toczyć boje

A ona a ona a ona jest  
A ona a ona a ona jest  
Ponad świata kres